Nr. 152 Racibórz, poniedziałek 20-go grudnia 1920 Rok XXXII

Nowiny Raciborskie

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

„NOWINY RACIBORSKIE“ z bezpłatnym dodatkiem „Gość Świąteczny“ wychodzą trzy razy w tydzień, w Poniedziałek, Środę i Piątek. Kosztują na kwartał na poczcie 4 marki 5 fen., z dostarczaniem do domu przez listowego 4.50 mk.
Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 50 fen. od jednołamowego wiersza drobnego w dziale ogoszeń, a 1.25 marek od dwułamowego wiersza reklamowego.
Miejsce regulowania rachunku w Raciborzu. — W razie konkursu lub sądowego ściągania należytości wszelki rabat ustaje.

Z Górnego Śląska.

Podział Górnego Śląska?

Paryż, 16 grudnia. Przedstawiciel „Polpress“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła, że w francuskich kołach dyplomatycznych powstał projekt podziału w ostatecznym razie Górnego Śląska pomiędzy Polską a Niemcami.

Ks. arcybiskup Ratti a rozporządzenie ks. kardynała Bertrama.

Warszawa, 16 grudnia. Ks. poseł Kotula zamieszcza w „Gazecie Porannej“ list, w którym na podbiskupa Ratti'ego zapewnia, że ostatni nic nie wiedział o zamiarze ks. kardynała Bertrama, który nawet w rozmowie w przeddzień wydania listu nic o nim nie wspomniał. Nuncyusz Papieski ks. arcybiskup Ratti spodziewa się otrzymać w tych dniach list Stolicy Apostolskiej, w którym będzie wyjaśnione, iż Ojciec święty żadnego upoważnienia ks. kardynałowi Bertramowi nie dawał. Sekretarz nuncyatury zapewniał ks. posła Kotulę, że ks. arcybiskup Ratti żywi wielkie sympatye dla narodu polskiego i nie pozwalał ks. Uliczce na agitacye antypolską.

Delegacya polska w drodze do Rzymu.

Warszawa, 17. grudnia. (Pat.) W środę, wyjechali do Rzymu ks. prałat Około-Kułak i p. Wacław Janasz, wybrani przez zjazd pełnomocników obywatelskiego komitetu wykonawczego obrony państwa dla złożenia w Stolicy Apostolskiej protestu z powodu polityki ks. kardynała Bertrama, biskupa wrocławskiego.

Plebiscyt przed 6 marca prawdopodobnie się nie odbędzie.

Paryż, 17 grudnia. „Echo de Paris“, omawiając odmowną odpowiedź Polski i Niemiec na notę koalicyi w sprawie głosowania emigrantów, stwierdza, że wobec tego pozostaje druga propozycya koalicyjna t. j. głosowanie emigrantów w czasie późniejszym, niż głosowanie mieszkańców G. Śląska. Pismo to wskazuje dalej na fakt, że przygotowania do plebiscytu wymagają 75 dni. Wobec tego plebiscyt przed 6. marca prawdopodobnie się nie odbędzie.

Odroczenie plebiscytu do zupełnego uspokojenia położenia.

Genewa, 17 grudnia. Turyńska „Stampa“ donosi z Londynu, że jeżeli Niemcy nie zgodzą się na oddzielne głosowanie ludowe na G. Śląsku, plebiscyt zostanie odroczony tak długo, aż na Górnym Śląsku nastąpi zupełne uspokojenie się położenia.

Rada ambasadorów nie powzięła dotąd żadnej uchwały.

Paryż, 17 grudnia. „Petit Parisien“ donosi, że odrzucono niemiecką propozycyę wyznaczenia konferencyi w celu przeprowadzenia wymiany zdań w sprawie uregulowania głosowania ludowego na Górnym Śląsku. Rada Najwyższa ma prawo wyznaczenia późniejszego terminu głosowania dla emigrantów. Mieliby zatem głosować w czasokresie 14 dni po głosowaniu mieszkańców G. Śląska. Wynik plebiscytu zostanie ogłoszony dopiero po przeprowadzeniu głosowania emigrantów.

Rada Najwyższa nie zgodziła się na wymianę zdań w sprawie głosowania ludowego.

Paryż, 17 grudnia. Havas donosi, że konferencya ambasadorów odroczyła powzięcie uchwały na niemiecką notę w sprawie plebiscytu górnośląskiego. Natomiast obstaje Rada przy przeprowadzeniu oddzielnego głosowania mieszkańców G. Śląska oraz oddzielnego głosowania emigrantów.

Wyznaczenie granicy czesko-górnośląskiej.

Opawa, 17. grudnia. Komisya rozgraniczenia przystąpiła do ostatecznego wyznaczenia granicy obszaru wydzielonego z Raciborskiego a przyłączonego do Czechosłowacyi. Pociągnięto granice między górnośląskim obszarem plebiscytowym a Czechosłowacyą długości 48 kilometrów. Czechosłowacyi przydzielono 27 gmin należących do niedawna do powiatu raciborskiego wraz z dwoma miasteczkami oraz kopalniami węgla i antracytu. Polska komisya przybyła do Cieszyna.

»Schwarzer Adler« zakazany!

Opole, 17 grudnia. Na zasadzie rozporządzenia Międzysojuszniczej Komisyi zakazano wydawania na przeciąg jednego tygodnia okrzydliwego paszkwilu polakożerczego „Schwarzer Adler“. Zakaz został spowodowany ogłoszeniem artykułu: „Policya na Górnym Śląsku“.

Śmiały napad na hutę.

Katowice, 16 grudnia. Przedwczoraj wieczorem o godz. 4½ wdarło się 40 do 50 uzbrojonych bandytów do domku odźwiernego huty Schella. Odźwiernego jakoteż strażaka ubezwładnili. W pobliżu znajdujących się robotników zamknęli w domku. Następnie bandyci poprzecinali druty telefoniczne, potem zabrali klucze, wdarli się do budynku administracyjnego i do szychtarni. Tam napotkali na jednego urzędnika, którego ograbili doszczętnie, zawiązawszy mu poprzednio oczy. Stąd udali się bandyci do oddziału kasowego, gdzie nasamprzód zniszczyli sygnał alarmowy a potem wywróciwszy żelazną szafę do pieniędzy, zabrali z niej 194 tysięcy 950 marek. Kwoty w wysokości 24 tysięcy marek, znajdującej się w górnym przedziale szafy, nie znaleźli. W końcu przeszedłszy do hali maszyn, zniszczyli tam przyrządy sygnałowe. Wszystko to działo się w czasie od godz. 4½ do 6. Bandyci uszli niepoznani.

Emigranci zaczynają zjeżdżać.

Warszawa, 17. grudnia. Emigranci plebiscytowi, pozbawieni zajęcia w Niemczech, zaczynają tłumnie zjeżdżać na Górny Śląsk. Komitety niemieckie udzielają im hojnych zapomóg. W Opolu urządzono dla nich osobną poczekalnię i kuchnię, a kolejarze niemieccy otaczają ich nadzwyczajną opieką.

Z Polski.

Przybycie nowego komisarza do Gdańska.

Gdańsk, 16. grudnia. (Pat.) Dziś rano przybył tu nowy wysoki komisarz Ligi Narodów Bernardo Attolico. Wieczorem odbyło się u p. Biesiadeckiego przyjęcie na cześć Attolica, w którem wziął również udział zastępca komisarza pułkownik Strutt, który jutro opuszcza Gdańsk.

Intrygi Sahma w Genewie.

Gdańsk, 16. grudnia. (Pat.) Prezydent senatu Sahm, który bawi obecnie w Genewie nadesłał telegram następujący: Liga Narodów w odpowiedzi na notę Gdańską z dnia 3. bm. postanowiła wysłuchać opinii wysokiego komisarza i sprawozdania podkomisyi wojskowej. — Mowa tu jest o nocie Gdańska w sprawie mandatu wojskowego Polski.

Dobre widoki rokowań w Rydze.

Paryż, 18 grudnia. Z Moskwy nadeszła depesza, która opiewa, że konferencya pokojowa w Rydze prowadzona jest z pomyślnym skutkiem. Polska delegacya pokojowa oświadczyła, że nie ma żadnego niebezpieczeństwa, któreby zagrażało dalszem obradom.

Podpisanie traktatu pokojowego 15 stycznia.

Ryga, 17. grudnia. Dzienniki ryskie podają, że podpisanie pokoju polsko-rosyjskiego nastąpi 15. stycznia 1921 r.

Bolszewicy przekroczyli linię rozejmową.

Warszawa, 18 grudnia. (PAT.) Z powodu zajęcia przez bolszewików powiatu słuckiego Rada ludowa tego powiatu złożyła oficerowi łącznikowemu bolszewickiemu przy wojsku polskiem protest, który wysłano także do państw zagranicznych. Rada ludowa wezwała ludność pod broń celem wyparcia najezdców bolszewickich.

Przyjazd bułgarskiego prezydenta ministrów do Polski.

Warszawa, 18 grudnia. (Pat.) „Gazeta Warszawska“ donosi: Prezydent ministrów bułgarskich Stambuliński przybędzie do Bochni w Galicyi dnia 24. b. m. Święta przepędzi w Zakopanem, skąd 27-go grudnia przyjedzenie do Warszawy.

Ofiara poznańskiej rady miejskiej na plebiscyt górnośląski.

Poznań, 18 grudnia. (PAT.) Na posiedzeniu Rady miejskiej dnia 16. b. m. uchwalono przeznaczyć 100 000 marek na plebiscyt na Górnym Śląsku.

Mąka i żyto w drodze do Polski.

Gdańsk, 17 grudnia. Statki „West Zeda“ i „Salama“, wiozące z Ameryki mąkę i żyto zakupione przez ministeryum aprowizacyi, były już awizowane do Gdańska. „West Zeda“ przybije do portu pomiędzy 22. a 25. grudnia, „Salama“ zaś w ostatnich dniach grudnia, lub w pierwszych dniach stycznia. Dnia 18-go grudnia wypłynie z Nowego Jorku statek „Gdańsk“, 22. grudnia statki „Kościuszko“ i „West Zogowia“. Statki te również przywiozą mąkę i żyto dla Polski.

Wielkie powstanie na Ukrainie.

Lwów, 17. grudnia. Na Ukrainie wybuchło wielkie powstanie przeciwko bolszewikom. Dowództwo powstania objęli Tatarzy, do których przyłączyły się tłumy robotników i marynarzy z Sebastopola.

Zupełne rozbicie wojsk białoruskich w Mińszczyźnie.

Wilno, 16 grudnia. W rejonie Siemierzewicz toczyły się krwawe walki między oddziałami białoruskimi i bolszewikami. Oddziały białoruskie zostały rozbite zupełnie i przeszły granicę polską pod wsią Jatrzyce. Oddziały te są obecnie rozbrojone. Dotychczas rozbrojono 30 oficerów i 400 żołnierzy.

Wtargnięcie wojsk sowieckich na Litwę Środkową.

Ryga, 16. grudnia. Prasa ryska donosi, że bolszewicy formują na granicy litewskiej tak zwaną armię litewską, zadaniem której będzie podobno popieranie plebiscytu w Wileńszczyźnie. Otrzymała ona rozkaz zająć natychmiast Wilno, skoro generał Żeligowski opróżni miasto.

Z zagranicy.

Ściganie karne Erzbergera.

Berlin, 16. grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego zakomunikował prezydent Löbe, że ministerstwo sprawiedliwości Rzeszy wniosło o zezwolenie na ściganie karne posła Erzbergera (byłego ministra finansów) z powodu naruszenia obowiązku przysięgi. Berlińska »Germania« donosi, że Erzberger zwrócił się do parlamentu z prośbą o zezwolenie na postępowanie karne. Partya centrowa oświadczyła, że będzie głosowała za wnioskiem ministerstwa.

Przed powszechnym strejkiem kolejarzy.

Berlin, 17. grudnia. Układając się z kolejarzami, minister finansów odrzucił żądania zarobkowe, twierdząc, że dalsze ustępstwa są niemożliwe. Temsamem położenie pogorszyło się poważnie. Mimo wszystkiego, ministerstwo ruchu publicznego prowadzi układy z kolejarzami bez przerwy.

Wielka katastrofa kolejowa.

Kassel, 18 grudnia. W pobliżu Dingelstädt zdarzyło się wielkie nieszczęście kolejowe. Kilka wagonów towarowych zjechało z wysokiego nasypu. Z pod rumowisk wydobyto 10 zabitych i 5 ciężko rannych.

Ustąpienie rządu jugosłowiańskiego.

Belgrad, 17 grudnia. Gabinet Wesnicza ustąpił. Zarządca kraju zlecił Pasiczowi utworzenie nowego ministerstwa.

Nr. 152 Racibórz, poniedziałek 20-go grudnia 1920 Rok XXXII

Nowiny Raciborskie

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

»NOWINY RACIBORSKIE« z bezpłatnym dodatkiem »Gość Świąteczny« wychodzą trzy razy w tydzień, w Poniedziałek, Środę i Piątek.
Kosztuja na kwartał na poczcie 4 marki 5 fen., z dostarczaniem do domu przez listowego 4.50 mk.
Ogłoszenia przyjmuje się za opłata 50 fen. od jednołamowego wiersza drobnego w dziale ogoszeń, a 1.25 marek od dwułamowego wiersza reklamowego.
Miejsce regulowania rachunku w Raciborzu. — W razie konkursu lub sądowego ściągania należytości wszelki rabat ustaje.

Z Górnego Śląska.

Podział Górnego Śląska?

Paryż, 16 grudnia. Przedstawiciel „Polpress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła, że w francuskich kołach dyplomatycznych powstał projekt podziału w ostatecznym razie Górnego Śląska pomiędzy Polską a Niemcami.

Ks. arcybiskup Ratti a rozporządzenie ks. kardynała Bertrama.

Warszawa, 16 grudnia. Ks. poseł Kotula zamieszcza w „Gazecie Porannej" list, w którym na podbiskupa Ratti'ego zapewnia, że ostatni nic nie wiedział o zamiarze ks. kardynała Bertrama, który nawet w rozmowie w przeddzień wydania listu nic o nim nie wspomniał. Nuncyusz Papieski ks. arcybiskup Ratti spodziewa się otrzymać w tych dniach list Stolicy Apostolskiej, w którym będzie wyjaśnione, iż Ojciec święty żadnego upoważnienia ks. kardynałowi Bertramowi nie dawał. Sekretarz nuncyatury zapewniał ks. posła Kotulę, że ks. arcybiskup Ratti żywi wielkie sympatye dla narodu polskiego i nie pozwalał ks. Uliczce na agitacyę antypolską.

Delegacya polska w drodze do Rzymu.

Warszawa, 17. grudnia. (Pat.) W środę, wyjechali do Rzymu ks. prałat Około-Kułak i p. Wacław Janasz, wybrani przez zjazd pełnomocników obywatelskiego komitetu wykonawczego obrony państwa dla złożenia w Stolicy Apostolskiej protestu z powodu polityki ks. kardynała Bertrama, biskupa wrocławskiego.

Plebiscyt przed 6 marca prawdopodobnie się nie odbędzie.

Paryż, 17 grudnia. „Echo de Paris", omawiając odmowną odpowiedź Polski i Niemiec na notę koalicyi w sprawie głosowania emigrantów, stwierdza, że wobec tego pozostaje druga propozycya koalicyjna t. j. głosowanie emigrantów w czasie późniejszym, niż głosowanie mieszkańców G. Śląska. Pismo to wskazuje dalej na fakt, że przygotowania do plebiscytu wymagają 75 dni. Wobec tego plebiscyt przed 6. marca prawdopodobnie się nie odbędzie.

Odroczenie plebiscytu do zupełnego uspokojenia położenia.

Genewa, 17 grudnia. Turyńska „Stampa" donosi z Londynu, że jeżeli Niemcy nie zgodzą się na oddzielne głosowanie ludowe na G. Śląsku, plebiscyt zostanie odroczony tak długo, aż na Górnym Śląsku nastąpi zupełne uspokojenie się położenia.

Rada ambasadorów nie powzięła dotąd żadnej uchwały.

Paryż, 17 grudnia. „Petit Parisien" donosi, że odrzucono niemiecką propozycyę wyznaczenia konferencyi w celu przeprowadzenia wymiany zdań w sprawie uregulowania głosowania ludowego na Górnym Śląsku. Rada Najwyższa ma prawo wyznaczenia późniejszego terminu głosowania dla emigrantów. Mieliby zatem głosować w czasokresie 14 dni po głosowaniu mieszkańców G. Śląska. Wynik plebiscytu zostanie ogłoszony dopiero po przeprowadzeniu głosowania emigrantów.

Rada Najwyższa nie zgodziła się na wymianę zdań w sprawie głosowania ludowego.

Paryż, 17 grudnia. Havas donosi, że konferencya ambasadorów odroczyła powzięcie uchwały na niemiecką notę w sprawie plebiscytu górnośląskiego. Natomiast obstaje Rada przy przeprowadzeniu oddzielnego głosowania mieszkańców G. Śląska oraz oddzielnego głosowania emigrantów.

Wyznaczenie granicy czesko-górnośląskiej.

Opawa, 17. grudnia. Komisya rozgraniczenia przystąpiła do ostatecznego wyznaczenia granicy obszaru wydzielonego z Raciborskiego a przyłączonego do Czechosłowacyi. Pociągnięto granice między górnośląskim obszarem plebiscytowym a Czechosłowacyą długości 48 kilometrów. Czechosłowacyi przydzielono 27 gmin należących do niedawna do powiatu raciborskiego wraz z dwoma miasteczkami oraz kopalniami węgla i antracytu. Polska komisya przybyła do Cieszyna.

»Schwarzer Adler« zakazany!

Opole, 17 grudnia. Na zasadzie rozporządzenia Międzysojuszniczej Komisyi zakazano wydawania na przeciąg jednego tygodnia okrzydliwego paszkwilu polakożerczego „Schwarzer Adler". Zakaz został spowodowany ogłoszeniem artykułu: „Policya na Górnym Śląsku".

Śmiały napad na hutę.

Katowice, 16 grudnia. Przedwczoraj wieczorem o godz. 4½ wdarło się 40 do 50 uzbrojonych bandytów do domku odźwiernego huty Schella. Odźwiernego jakoteż strażaka ubezwładnili. W pobliżu znajdujących się robotników zamknęli w domku. Następnie bandyci poprzecinali druty telefoniczne, potem zabrali klucze, wdarli się do budynku administracyjnego i do szychtarni. Tam napotkali na jednego urzędnika, którego ograbili doszczętnie, zawiązawszy mu poprzednio oczy. Stąd udali się bandyci do oddziału kasowego, gdzie nasamprzód zniszczyli sygnał alarmowy a potem wywróciwszy żelazną szafę do pieniędzy, zabrali z niej 194 tysięcy 950 marek. Kwoty w wysokości 24 tysięcy marek, znajdującej się w górnym przedziale szafy, nie znaleźli. W końcu przeszedłszy do hali maszyn, zniszczyli tam przyrządy sygnałowe. Wszystko to działo się w czasie od godz. 4½ do 6. Bandyci uszli niepoznani.

Emigranci zaczynają zjeżdżać.

Warszawa, 17. grudnia. Emigranci plebiscytowi, pozbawieni zajęcia w Niemczech, zaczynają tłumnie zjeżdżać na Górny Śląsk. Komitety niemieckie udzielają im hojnych zapomóg. W Opolu urządzono dla nich osobną poczekalnię i kuchnię, a kolejarze niemieccy otaczają ich nadzwyczajną opieką.

Z Polski.

Przybycie nowego komisarza do Gdańska.

Gdańsk, 16. grudnia. (Pat.) Dziś rano przybył tu nowy wysoki komisarz Ligi Narodów Bernardo Attolico. Wieczorem odbyło się u p. Biesiadeckiego przyjęcie na cześć Attolica, w którem wziął również udział zastępca komisarza pułkownik Strutt, który jutro opuszcza Gdańsk.

Intrygi Sahma w Genewie.

Gdańsk, 16. grudnia. (Pat.) Prezydent senatu Sahm, który bawi obecnie w Genewie nadesłał telegram następujący: Liga Narodów w odpowiedzi na notę Gdańska z dnia 3. bm. postanowiła wysłuchać opinii wysokiego komisarza i sprawozdania podkomisyi wojskowej. — Mowa tu jest o nocie Gdańska w sprawie mandatu wojskowego Polski.

Dobre widoki rokowań w Rydze.

Paryż, 18 grudnia. Z Moskwy nadeszła depesza, która opiewa, że konferencya pokojowa w Rydze prowadzona jest z pomyślnym skutkiem. Polska delegacya pokojowa oświadczyła, że nie ma żadnego niebezpieczeństwa, któreby zagrażało dalszem obradom.

Podpisanie traktatu pokojowego 15 stycznia.

Ryga, 17. grudnia. Dzienniki ryskie podają, że podpisanie pokoju polsko-rosyjskiego nastąpi 15. stycznia 1921 r.

Bolszewicy przekroczyli linię rozejmową.

Warszawa, 18 grudnia. (PAT.) Z powodu zajęcia przez bolszewików powiatu słuckiego Rada ludowa tego powiatu złożyła oficerowi łącznikowemu bolszewickiemu przy wojsku polskiem protest, który wysłano także do państw zagranicznych. Rada ludowa wezwała ludność pod broń celem wyparcia najeźdźców bolszewickich.

Przyjazd bułgarskiego prezydenta ministrów do Polski.

Warszawa, 18 grudnia. (Pat.) „Gazeta Warszawska" donosi: Prezydent ministrów bułgarskich Stambuliński przybędzie do Bochni w Galicyi dnia 24. b. m. Święta przepędzi w Zakopanem, skąd 27-go grudnia przyjedzenie do Warszawy.

Ofiara poznańskiej rady miejskiej na plebiscyt górnośląski.

Poznań, 18 grudnia. (PAT.) Na posiedzeniu Rady miejskiej dnia 16. b. m. uchwalono przeznaczyć 100 000 marek na plebiscyt na Górnym Śląsku.

Maka i żyto w drodze do Polski.

Gdańsk, 17. grudnia. Statki „West Zeda" i „Salama", wiozące z Ameryki mąkę i żyto zakupione przez ministeryum aprowizacyi, były już awizowane do Gdańska. „West Zeda" przybije do portu pomiędzy 22. a 25. grudnia, „Salama" zaś w ostatnich dniach grudnia, lub w pierwszych dniach stycznia. Dnia 18-go grudnia wypłynie z Nowego Jorku statek „Gdańsk", 22. grudnia statki „Kościuszko" i „West Zogowia". Statki te również przywiozą mąkę i żyto dla Polski.

Wielkie powstanie na Ukrainie.

Lwów, 17. grudnia. Na Ukrainie wybuchło wielkie powstanie przeciwko bolszewikom. Dowództwo powstania objęli Tatarzy, do których przyłączyły się tłumy robotników i marynarzy z Sebastopola.

Zupełne rozbicie wojsk białoruskich w Mińszczyźnie.

Wilno, 16 grudnia. W rejonie Siemierzewicz toczyły się krwawe walki między oddziałami białoruskimi i bolszewikami. Oddziały białoruskie zostały rozbite zupełnie i przeszły granicę polską pod wsią Jatrzyce. Oddziały te są obecnie rozbrojone. Dotychczas rozbrojono 30 oficerów i 400 żołnierzy.

Wtargnięcie wojsk sowieckich na Litwę Środkową.

Ryga, 16. grudnia. Prasa ryska donosi, że bolszewicy formują na granicy litewskiej tak zwaną armię litewską, zadaniem której będzie podobno popieranie plebiscytu w Wileńszczyźnie. Otrzymała ona rozkaz zająć natychmiast Wilno, skoro generał Żeligowski opróżni miasto.

Z zagranicy.

Ściganie karne Erzbergera.

Berlin, 16. grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego zakomunikował prezydent Löbe, że ministerstwo sprawiedliwości Rzeszy wniosło o zezwolenie na ściganie karne posła Erzbergera (byłego ministra finansów) z powodu naruszenia obowiązku przysięgi. Berlińska »Germania« donosi, że Erzberger zwrócił się do parlamentu z prośbą o zezwolenie na postępowanie karne. Partya centrowa oświadczyła, że będzie głosowała za wnioskiem ministerstwa.

Przed powszechnym strejkiem kolejarzy.

Berlin, 17. grudnia. Układając się z kolejarzami, minister finansów odrzucił żądania zarobkowe, twierdząc, że dalsze ustępstwa są niemożliwe. Temsamem położenie pogorszyło się poważnie. Mimo wszystkiego, ministerstwo ruchu publicznego prowadzi układy z kolejarzami bez przerwy.

Wielka katastrofa kolejowa.

Kassel, 18 grudnia. W pobliżu Dingelstädt zdarzyło się wielkie nieszczęście kolejowe. Kilka wagonów towarowych zjechało z wysokiego nasypu. Z pod rumowisk wydobyto 10 zabitych i 5 ciężko rannych.

Ustąpienie rządu jugosłowiańskiego.

Belgrad, 17 grudnia. Gabinet Wesnicza ustąpił. Zarządca kraju zlecił Paszczowi utworzenie nowego ministerstwa.

Klęska ruchu komunistycznego w Czechach.

Praga, 16. grudnia. Wydział wykonawczy czeskiej partyi komunistycznej ogłasza odezwę do robotników, aby jeszcze dziś zaprzestali strejkować. Również niemiecko-komunistyczni parlamentaryuszowie oświadczyli się za zakończeniem strejku. Rząd energicznie zabiera się do komunistów. Licznych przywódców aresztowano z powodu zdrady stanu i wywoływania zaburzeń. Strejk słabnie.

Nowy rząd węgierski.

Budapeszt, 17 grudnia. Utworzone zostało nowe ministerstwo węgierskie pod przewodnictwem Teleki'ego, który równocześnie objął urzędy ministra spraw zagranicznych i ministra mniejszości narodowych. Nowi ministrowie składali przysięgę już wczoraj wieczorem.

Król Konstantyn w drodze do Grecyi.

Wenecya, 17 grudnia. Król Konstantyn wraz z rodziną udał się dziś rano na krążowniku opancerzonym w drogę do Grecyi.

Rosya a Bułgarya.

Zofia, 16. grudnia. Cziczerin zawezwał rząd bułgarski, aby znowu podjął dyplomatyczne stosunki z Rosyą sowiecką.

Zerwanie stosunków bułgarsko-jugosłowiańskich.

Belgrad, 17 grudnia. Ponieważ rząd bułgarski nie dotrzymał warunków, zawartych w traktacie pokojowym, ważnych dla Jugosławii, rząd jugosłowiański zerwał stosunki utrzymywane dotąd z Bułgaryą.

Brukselska konferencya rzeczoznawców.

Bruksela, 16. grudnia. Obrady konferencyi sojuszniczych rzeczoznawców już się rozpoczęły. Przewodniczącym konferencyi wybrano jednogłośnie byłego ministra belgijskiego de la Croix. Następnie ustanowiono cały porządek pracy. Obrady mają charakter poufny; publiczne posiedzenia nie odbędą się. W obradach biorą udział: Japonia, Anglia, Belgia, Włochy i Francya. Niemiecką delegacya składa się z 20 osób; przybyła ona wczoraj do Brukseli.

Wielka katastrofa kolejowa.

Paryż, 16. grudnia. Na stacyi kolejowej Kreuzwald pod Forbachem (Lotaryngia) zderzył się pociąg robotniczy z pociągiem towarowym. Z pod gruzów wydobyto 9 zabitych i 50 rannych. Liczba ofiar jest znacznie większą. Nieszczęście zawinił kierownik pociągu osobowego, który przejechał sygnał.

Ustąpienie francuskiego ministra wojny.

Paryż, 17 grudnia. Wiadomości o ustąpieniu ministra wojny Lefevre'go potwierdzają się. Prezydent komisyi finansowej oświadczył gotowość zostania następcą ustępującego ministra.

— **Nie sprawy polityczne, lecz gospodarcze** będą najważniejsze w najbliższych latach dla całej Europy.

Takie zdanie wygłosił minister pruski Oeser na kongresie demokratów niemieckich w Norymberdze, mając przedewszystkiem na oku położenie republiki niemieckiej.

Lecz zdanie to z równą słusznością odnieść można do wszystkich państw Europy; w szczególności do Polski.

Polacy przed wojną, rozdzieleni na trzy części, nie mieli stanowczego wpływu na kształtowanie stosunków gospodarczych Polski, bo to zależało od polityki trzech mocarstw zaborczych: Rosyi, Niemiec i Austryi. Odpowiedzialność za rozwój stosunków gospodarczych w podzielonej Polsce spadała wyłącznie na rządy tych mocarstw. Polacy nie mogli, choćby byli chcieli, prowadzić własnej polityki gospodarczej.

Ten stan rzeczy był powodem, iż Polacy zajmowali się wprawdzie sprawami gospodarczemi, lecz jedynie w ramach, zakreślonych przez ustawy i rozporządzenia państwa, w którem mieszkali. Natomiast zupełnie odzwyczaili się od samodzielnego myślenia nad urabianiem stosunków gospodarczych w kraju z punktu widzenia ogólnego. Byli w tej sprawie, jak w wielu innych, objektem, a nie subjektem.

Dla tego właśnie tak nam dzisiaj w odbudowującej się Polsce trudno dać sobie radę z zagadnieniami gospodarczemi i tak względnie małą jest u nas liczba ludzi, którzyby się na tych rzeczach znali.

A przecież rzeczą dla dobra Polski konieczną jest, aby znajomość spraw gospodarczych stała się między nami jak najpowszechniejsza. Im ona będzie gruntowniejsza, tem łatwiej pokonać zdołamy wielkie trudności polskiej polityki wewnętrznej.

I gazety polskie powinny pamiętać, że w najbliższych latach sprawy gospodarcze będą najważniejsze we wszystkich krajach Europy. Dotąd zwracaliśmy główną uwagę na rzeczy polityczne. Odtąd jednak nie wolno nam zapominać, że to państwo najprędzej wyjdzie z obecnej niemocy, które najprędzej swoje sprawy gospodarcze uporządkuje. Do tego dopomagać jest pierwszym obowiązkiem gazet polskich.

Składajcie na »Sierociniec« Polski imien. Dr. Andrzeja Mieleckiego.

Wiadomości polityczne.

Górny Śląsk. (O termin plebiscytu.) Z Warszawy donoszą: Wobec tego, że rządy polski i niemiecki nie zgodziły się na to, aby emigranci górnośląscy głosowali w Kolonii, jest już obecnie prawie pewnem, że zamiar głosowania w Kolonii należy uważać za ostatecznie pogrzebany. Obecnie na plan pierwszy wysuwa się sprawa oznaczenia terminu plebiscytu. Zadecyduje o tem Rada ambasadorów. Nie jest jednakże wykluczonem, że przekaże ona decyzye w tej sprawie komisyi plebiscytowej, instytucyi złożonej z ludzi znających doskonale warunki miejscowe.

W sprawie plebiscytu górnośląskiego donoszą jeszcze z Paryża pod dniem 16. bm.: Konferencya ambasadorów przyjęła wczoraj do wiadomości odmowne odpowiedzi Polski i Niemiec na propozycye trzech mocarstw koalicyjnych, które miały zamiar przeprowadzić w Kolonii głosowanie górnośląskich emigrantów. Konferencya postanowiła powrócić do drugiego postanowienia londyńskiej konferencyi, które przewiduje głosowanie wszystkich rodowitych Górnoślązaków w ich kraju rodzinnym, t. j. na górnośląskim obszarze plebiscytowym. Jednakże głosowanie emigrantów miałoby się odbyć dopiero za 15 dni, po głosowaniu mieszkańców Górnego Śląska. Anglia i Francya zgodziły się na taki sposób przeprowadzenia plebiscytu; brak tylko zgody Włoch, które przystaną na projekt swych sojuszników.

— (Francuz o plebiscycie na Górnym Śląsku.) Saint Brice pisze w „Journal“ o odpowiedzi niemieckiej w sprawie plebiscytu na G. Śląsku co następuje:

Nowa nota niemiecka znajduje się w rażącej sprzeczności z prowokacyjnym tonem ostatnich dokumentów, dotyczących rozbrojenia i z wypadkami w krajach nadreńskich. Simons nigdy nie był łagodniejszym i bardziej skłonnym do porozumienia. Przyczyny tego są jasne: Niemcy unikają otwartego wypowiedzenia się w sprawie plebiscytu, w praktyce zaś odrzucają obydwie propozycye londyńskie, jako rzekomo sprzeczne z zasadą jedności głosowania. Jednocześnie pozostawiają sobie drogę otwartą do porozumienia i rokowań. Przedłużając dyskusyę, zyskują oni na czasie.

Na szczęście uniknęliśmy tej pułapki. Konferencya londyńska uprzedzając wszelkie zarzuty ze strony Niemiec, postanowiła ostatecznie, iż rezultaty wszystkich głosowań będą ogłoszone jednocześnie. Z drugiej strony Niemcy mylą się zupełnie, twierdząc, że mają głos w tej sprawie. Nie pytano się ich o zdanie, dano im jednak prawo wyboru. O ile upadnie projekt głosowania emigrantów w Kolonii, wszyscy głosować będą na Górnym Śląsku, ale w różnych terminach. Komisya plebiscytowa posiada wszelkie pełnomocnictwa do uregulowania trudności związanych z przeprowadzeniem głosowania, które Niemcy rozmyślnie przesądzają.

Polska. (Sprawa biskupa Rosentretera.) W komisyi dla spraw zagranicznych interpelowano rząd, jakie kroki poczyni w celu usunięcia biskupa pomorskiego ks. Rosentretera (Niemca). Minister spraw zagranicznych polecił posłowi przy Watykanie Kowalskiemu wystąpić z żądaniem, by Watykan skłonił ks. biskupa Rosentretera do ustąpienia. Sprawa ta już została pomyślnie załatwioną.

Polska. (Niemcy o przyszłości ekonomicznej Polski.) Z Berlina donoszą, że niemiecka prasa giełdowa przepowiada Polsce, pomimo trudnych obecnie warunków ekonomicznych, wspaniałą przyszłość ekonomiczną. „Börsen-Kurier“ pisze: Nie ulega żadnej wątpliwości, że z pośród wszystkich państw, utworzonych w czasie wojny wszechświatowej, Polska w znaczeniu ogólno-europejskiem zajmie pierwsze miejsce dzięki swym naturalnym bogactwom, zdolnościom narodowym, rozwojowi przemysłu, z czem musi się liczyć Europa Zachodnia. Kapitały będą ogniwem, łączącem Europę Zachodnią z Polską, która będzie dostarczać surowców, swoje wyroby i produkty rolne.

— (Protest przeciw ruchom wojsk sowieckich.) Delegacya polska w Rydze wysłała do rządu bolszewickiego odpowiedź na notę Cziczerina, skierowaną do ministra Sapiehy. W nocie polskiej podkreślony jest fakt, że armia bolszewicka nie jest zdemobilizowana, a tylko została przegrupowana. Polska nota zapytuje, przeciw komu są skierowane te ruchy, kiedy wszyscy dotychczasowi nieprzyjaciele zaprzestali walki z sowietami. Nota podkreśla pokojowe tendencye Polski, czego najlepszym dowodem jest demobilizacya armii.

— (Niemiecko-bolszewicko-czeski blok przeciw Polsce.) „Dziennik Cieszyński“ podaje sensacyjne wiadomości o podpisanym rzekomo traktacie przez bolszewików, Czechów i Niemców, skierowanym przeciw Polsce. W razie, jeżeli Polska zajmie zagłębie Cieszyńskie, to w myśl tego traktatu wszystkie trzy sprzymierzone ze sobą państwa obowiązane są wystąpić przeciw niej jednocześnie.

— (Doniosłe uchwały Rady ministrów.) Rada ministrów na posiedzeniu z dnia 12. b. m. uchwaliła w zasadzie przekazanie czynności urzędu walki z lichwą i spekulacyą władzom administracyjnym i sądowym. Rada ministrów rozpatrywała nadto projekt ustawy o władzach naczelnych marynarki wojennej, projekt ustawy o marynarce handlowej i projekt zmiany o prawach ministerstw spraw wojskowych, handlu i przemysłu.

— (Napad bolszewików na Polskę byłby prowokacyą całego świata.) Na posiedzeniu angielskiej Izby gmin dawał rząd angielski wyjaśnienia w sprawie położenia na wschodzie Europy. Rząd angielski oświadczył, iż ma wiadomości z Kowna, że rząd sowiecki przygotowuje nowy atak na Polskę. Mimo to rokowania w Rydze trwają dalej i w Londynie spodziewają się, że doprowadzą one do rychłego zawarcia pokoju, ponieważ Rosya sowiecka nie da się pociągnąć do nowego napadu na Polskę, gdyż byłoby to uznane za prowokacyę całego świata.

— (Polska a Bułgarya.) „Le Journal de Pologne“ donosi, że p. Grabowski, poseł polski w Zofii, przybył do Warszawy. Powrót jego ma związek z podróżą prezydenta rządu bułgarskiego, Stambulińskiego, który w sobotę przybywa do Warszawy. Pobyt w Polsce tego wielkiego bułgarskiego męża stanu, zdaje się, związany jest z doniosłemi rokowaniami politycznemi w sprawach bardzo interesujących zarówno Polskę, jak Bułgaryę.

— (Rokowania polsko-niemieckie.) Przedstawiciel rządu niemieckiego tajny radca Laue zawarł dnia 13. b. m. w imieniu swego rządu w Kwidzynie układ z rządem polskim, reprezentowanym przez wicekonsula Przybyszewskiego. Umowa ta zapewnia niemieckim uchodźcom z powiatu brodnickiego, zarejestrowanym na osobnym spisie, swobodny powrót do ich powiatu. Uchodźcy uciekli podczas walk, które się toczyły między Polakami a bolszewikami w powiecie brodnickim, do Niemiec.

— (Interpelacya w sprawie Polski.) Niemieckie półurzędowe biuro Wolffa przed kilku dniami podało wiadomość, że prezydent francuskich ministrów w parlamencie francuskim wystąpił bardzo ostro przeciwko Polsce. Obecnie półurzędowa francuska agencya Havasa donosi, że biuro Wolffa wiadomość całą przekręciło i wogóle jednostronnie podało. W sprawie wystąpienia Leyguesa donosi „Rzeczpospolita“: Doniesienie „L'Humanite“, jakoby Leygues w komisyi parlamentarnej złożył oświadczenie, o którem doniosły telegramy, wywołało żywe zaniepokojenie w kołach parlamentarnych. Na posiedzenie piątkowe zapowiedziana jest interpelacya w tej sprawie, po której ma się rozwinąć wielka dyskusya. Stanowisko Leyguesa uważają za poważnie zagrożone.

Gdańsk. („Święty obowiązek“ utrzymać niemczyznę.) Na posiedzeniu Rady wolnego miasta Gdańska nowy rząd przedstawił swój program: W stosunku do Polski rząd zamierza oprzeć się na umowie z dnia 15. listopada. Rząd wyraża nadzieję, że umowa ta stanowić będzie podstawę przyjaznych stosunków sąsiedzkich pomiędzy obu państwami. Rząd gdański ze swojej strony zapewnia, że dotrzyma warunków umowy. W dalszym ciągu przedstawienia rządowego omawiane są układy, które mają być zawarte w czasie najkrótszym, jak przejęcie części kolei przez Polskę, sprawa zaopatrywania Gdańska w żywność, sprawa przynależności państwowej. Oddzielny ustęp przedstawienia podkreśla z naciskiem święty obowiązek rządu gdańskiego utrzymania niemieckiego charakteru miasta.

— (O ufortyfikowanie Gdańska.) „Danz. N. Nachr.“ donoszą z Genewy: Jak wiadomo, komisya wojskowa Ligi Narodów, której powierzono opracowanie szczegółów wojskowej obrony Gdańska, zaproponowała Lidze Narodów, aby ta złożyła na Gdańsk obowiązek ufortyfikowania swoich granic od strony Prus Wschodnich i morza. Granice te mają być obsadzone przez wojska polskie. Rada Ligi Narodów odłożyła dyskusyę do posiedzenia piątkowego.

Niemcy. (Wysokość odszkodowania wojennego.) Według doniesień pism paryskich, Niemcy będą musiały zapłacić tytułem odszkodowania Koalicyi 2 tysiące miliardów marek. Wyobraźmy sobie, jak olbrzymie będą podatki w Niemczech. Część tej sumy przypadnie Polsce. Czy wobec tego można się namyślać przy głosowaniu plebiscytowem? Płacić będą Niemcy towarem i robotą przez 50 do 75 lat.

Niemcy. (Rząd oszukał górników zagłębia nad Ruhrą.) „Matin“ donosi, że na posiedzeniu francuskiej komisyi dla spraw zagranicznych doniesiono, że setki milionów, które zostały przekazane Niemcom, celem poprawy położenia materyalnego górników zagłębia Ruhry, nie zostały użyte w myśl swojego przeznaczenia, lecz służyły na operacye urzędu skarbu. Prezydent ministrów Leygues oświadczył nadto, że Niemcy nie wypełniają swoich zobowiązań wobec Francyi, podczas gdy budżet francuski na r. 1921 wykazuje zaliczkę 13 milionów na rachunek Niemiec. Jest to położenie nienaturalne, które nie może długo trwać. Prezydent ministrów mówił długo o tem z Lloydem Georgem.

— (Nakaz rozbrojenia „einwohnerwehry“.) Urząd zagraniczny otrzymał odpowiedź międzynarodowej komisyi kontrolującej na notę niemiecką z dnia 9. listopada br. odnośnie do „einwohnerwehry“. Komisya kontrolująca nie uznała powodów do specyalnego utrzymywania „einwohnerwehry“ w Prusach Wschodnich i Bawaryi i domaga się rozwiązania i rozbrojenia wszystkich tego rodzaju organizacyi.

— (Bezwzględne rekwizycye zboża na chleb.) „Vossische Zeitung“ dowiaduje się, że rząd pruski wyda okólnik, według którego władze prowincyonalne z większą sprężystością się mają zabrać do przeprowadzenia rozporządzenia dotyczącego przy-

musowego oddawania zboża na chleb. Okólnik ten przewiduje bezwzględną rekwizycyę zboża w okręgach rolniczych. Tam, gdzie potrzeba, dodane zostanie do pomocy komisyom rekwizycyjnem wojsko lub też straże bezpieczeństwa. — Dobre widoki dla rolników! Jeżeli chcesz uniknąć przymusowych rekwizycyi, natenczas pożegnaj się na zawsze z Niemcami.

— (Prasa angielska o rozbrojeniu.) „Daily Chronicle", omawiając w artykule wstępnym opór militarystycznych kół niemieckich w sprawie rozbrojenia, pisze, że Anglia nie może bezczynnie patrzeć, jak niemieccy reakcyoniści, którzy jawnie dążą do obalenia traktatu wersalskiego, tworzą i utrzymują formacye wojskowe w celu opanowania Niemiec. Lloyd George był zawsze zdania, że rozbrojenie jest koniecznym i istotnym warunkiem, którego wykonanie lub pogwałcenie równa się wykonaniu i pogwałceniu traktatu wersalskiego. „Times" zamieściły gwałtowny artykuł przeciw Niemcom, podkreślający obrażający i wyzywający ton odpowiedzi rządu niemieckiego i wykazujący, że Niemcy w dalszym ciągu są niepoprawnymi.

Generał Nollet zawiadomił rząd niemiecki, że nie uznaje wyjaśnień niemieckich w sprawie rozbrojenia różnego rodzaju straży obywatelskiej oraz zawezwał rząd niemiecki do zarządzenia zniszczenia wszystkich dział oblężniczych, zachowywanych dotychczas wbrew postanowieniom traktatu wersalskiego i pomimo wielokrotnych ponawianych żądań ze strony sprzymierzonych.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

— **Rozporządzenie dotyczące komendy i użycia policyi Górnego Śląska.** Komisya Międzysojusznicza Rządząca i Plebiscytowa Górnego Śląska rozporządza:

Artykuł 1. Artykuł 3 rozporządzenia z dnia 24-go sierpnia 1920 r. uległ zmianie i brzmi teraz jak następuje:

»Policya Górnego Śląska stoi pod rozkazem Naczelnego komendanta policyi Górnego Śląska.

Dyrektorowie Departamentów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości rozporządzają nią«.

Artykuł 2. Dyrektorowie departamentów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i spraw wojskowych wyznaczeni są do wykonania niniejszego rozporządzenia, każdy z nich w sprawach go dotyczących.

Opole, dnia 2-go grudnia 1920 r.

Przewodniczący Komisyi Międzysojuszniczej Rządzącej i Plebiscytowej Górnego Śląska
Le Rond.

Z upoważnienia Przewodniczącego:
Prefekt, Dyrektor Departamentu Spraw Wewnętrz.
Anjubault.

Dyrektor Departamentu Sprawiedliwości.
Bindo Galli.

Dyrektor Departamentu Spraw Wojskowych.
Caput.

— **Właściciele domów posypujcie chodniki i trotoary przed waszymi domami popiołem lub piaskiem.** Z chwilą opadów śnieżnych stają się chodniki i trotoary gładkie i śliskie, a temsamem niebezpieczne dla przechodniów. Jak łatwo można upaść i nogę lub rękę sobie wywichnąć albo też złamać. Zdarza się również, że przechodzień, upadłszy i uderzywszy głową o bruk, doznał wstrząsu mózgowego i umarł. Otóż przypominamy naszym czytelnikom i zwolennikom, że właściciel kamienicy odpowiada za wszystkie tego rodzaju nieszczęśliwe wypadki, powstałe z jego winy i niedbalstwa. — **Również rodzice i wychowawcy** powinni ostro przykazać swoim malcom, by się na publicznych drogach, ścieżkach i chodnikach nie ślizgały i nie wygładzały dróg komunikacyjnych. Albowiem gdyby jakiś przechodzień na takim, przez dzieci wygładzonym, chodniku upadł i odniósł okaleczenie, to rodzice tych dzieci odpowiadają swoim majątkiem za wszystkie następstwa. A ustawy krajowe i przepisy policyjne takie wypadki niedbalstwa i zagrożenia bezpieczeństwa publicznego ostro karzą.

— **50 milionów marek na regulacye Odry.** Ministerstwa rolnictwa i skarbu przedłożyły sejmowi pruskiemu wspólnie wypracowany nowy projekt dalszego podtrzymania prac regulacyjnych nad Odrą w jej górnym i średnim biegu. Projekt rządowy domaga się wyasygnowania nowych 50 milionów marek na ten cel. Obaj ministrowie uzasadniają ważność i konieczność projektu rządowego znacznem podrożeniem po wojnie materyałów i robocizny przy pracach regulacyjnych; co spowodowało nietylko wyczerpanie funduszu odrzańskiego, ale nawet przekroczenie jego o 5 milionów mk. Zaprzestanie dalszych robót regulacyjnych nad Odrą jest ze względów technicznych, gospodarczych i prawnych niemożliwe. To też spodziewać się należy, że sejm pruski owe 50 milionów marek uchwali. — Na takie inwestycye krajowe jak: regulacya rzek, budowa dróg i kolei nigdy oszczędzać nie należy.

— **Rekwizycya zboża chlebowego w Prusiech.** Rząd pruski wydał świeże rozporządzenie celem ściągnięcia od rolników zboża chlebowego. Będą utworzone specyalne komisye rekwizycyjne, które będą objeżdżały poszczególne powiaty i osobiście się przekonają czy dwory i włościanie już oddali wyznaczone im kontengenty zbożowe i ile im jeszcze zboża poza pokryciem własnych potrzeb pozostaje. Odbieranie zboża zostanie bezwzględnie z całą ścisłością i dyscypliną przeprowadzone, a gdyby gdzie komisye rekwizycyjne natrafiły o opór rolników, to władze użyją do przeprowadzenia rekwizycyi siły zbrojnej. Rząd jest przekonany, że tym sposobem uchwyci takie zapasy zboża chleb., że mu wystarczy do pokrycia aprowizacyi do wiosny. Ściąganie zboża rozpocznie się zaraz po świętach Bożego Narodzenia.

Powyższe rozporządzenie nie obowiązuje na razie naszych rolników na górnośl. obszarze plebiscytowym. Dopiero musi je Międzysojusznicza Komisya Rządząca i Plebiscytowa zatwierdzić. — W każdym razie podajemy je zawczasu do wiadomości, by nasi rolnicy się doń zastosowali i też stosownie urządzili.

— **Celem rozbudowy ligi żeglugi polskiej** przez stworzenie oddziału śląskiego zaprasza się wszystkich, których sprawy żeglugi Rzeczypospolitej Polskiej interesują, o przybycie do Bytomia, hotel Lomnitza pokój 5 w godzinach służbowych od 9—1 przed południem lub od 3—6 po południu.

— **Ostateczny wynik pożyczki odrodzenia polskiej.** Urząd pożyczki państwowej komunikuje, że subskrypcya pożyczki odrodzenia w d. 16. grudnia rb. osiągła sumy ogólnej marek 7.028.38.000. Z tego podpisano krótkoterminowej pożyczki za marek 1.983.282.500, zaś długoterminowej za marek 5 miliardów 545.556.000. Podług dzielnic wynik subskrybcyi przedstawia się w następujący sposób: Była Kongresówka 3.993.102.000 marek. Wielkopolska marek 2.099.735.600. Małopolska marek 935.500.500.

Powiat Raciborski. W niedzielę dnia 12 grudnia urządzono wiec polski polityczny dla wiosek: Kolonia Pawłowska, Szardziny, Górne i Wielkie Ocice. Z tych małych miejscowości zebrało się około 200 ludzi a może nawet i więcej, którzy z wielką powagą słuchali wykładów mówców. Przemawiał także jeden z tutejszych rodaków o wychwalanej przez heimattreuów niemieckiej kulturze, która tylko na zniszczeniu wszystkiego, co nie jest niemieckiem, polega. Mieliśmy przez długie lata sposobność, przekonać się, do czego ta kultura doprowadza. Mowca przedstawił ohydny sposób germanizowania nas przez szkołę polską. Przybyły mówca na wiec, referował także o tem, w jaki sposób Niemcy starają się zniżyć walutę polską. Drugi mówca nadmienił kilka słów o autonomii polskiej, porównał ją z niemiecką. Po wygłoszeniu mów wzniesiono kilka razy okrzyk na cześć Naczelnika Państwa, bohaterskiej armii polskiej, no cześć Polski złączonej z Górnym Śląskiem. Po odśpiewaniu pieśni: »Jeszcze Polska nie zginęła«, zamknięto wiec i słuchacze spokojnie rozeszli się do swych wiosek. Wspaniały przebieg wiecu jest najlepszym dowodem, że powyżej wymienione wioski są szczerze polskie i takiemi na wieki pozostaną.

Uczestnik.

Opole. (Znowu broń niemiecka). W pobliżu Głogówka zatrzymało dwóch żandarmów podejrzany wóz, naładowany rurami glinianemi. Przy bliższem badaniu znaleziono na wozie kilka skrzyń, w których było 150 karabinów, 150 rewolwerów i dużo amunicyi. Nie udało się więc Niemcom broni tej pomiędzy swych stosstruplerów rozdać.

Opole. Stosunki więzienne w opolskiem więzieniu dla przestępców politycznych są więcej niż marne. Kilkakrotnie podnosiła prasa tę sprawę, a pełnomocnicy rządu niemieckiego przy Komisyi Koalicyjnej już sporo razy interweniowali, lecz dotąd bezskutecznie. Gazety niem. powołując się na biuro Dammerta, piszą, że międzysoj. Komisya rządząca zamierza przenieść przestępców politycznych do więzienia w Kożlu, gdzie jest więcej miejsca i godniejsze, ludzkie pomieszczenie. — Nietylko opolskie więzienie, ale i bytomskie i wszystkie insze nie są lepsze jak to p. Ignacy Kandora z Lipin publicznie opisał i napiętnował.

Toszek w Gliwickiem. W tutejszym zakładzie dlo umysłowo chorych zdarzył się w tych dniach tragiczny wypadek. W czasie kiedy prowadzono chorych na nabożeństwo kościelne, odłączyła się pewna chora od gromady, pobiegła do okna i otworzywszy je, wyskoczyła z 4. piętra na podwórze. Unadając, odniosła tak wielkie obrażenia wewnętrzne, że w kilka chwil później wyzionęła ducha, nie odzyskawszy już przytomności.

Nakładem „Nowin Raciborskich" w Raciborzu. — Drukiem „Katolika", spółki wyd. z ogr. odp. w Bytomiu. Redaktor odpowiedz.: Bolesław Palędzki w Raciborzu.

Składajcie na »Sierocińcu« Polski imien. Dr. Andrzeja Mieleckiego.

Rozporządzenie.

Podróżne marki chlebowe.

Od końca maja 1920 ważne są podróżne marki chlebowe starej formy (wielki format) obok marek nowej formy (mały format). Z dniem 31. grudnia 1920 tracą stare marki swą ważność. Wobec tego od 1. stycznia 1921 począwszy ważne będą wyłącznie nowe marki (mały format). Wymiana starych marek na nowe pod żadnym warunkiem nie może nastąpić.

Racibórz, 11. grudnia 1920.

Magistrat

podp. Westram podp. Klamka.

Mój dawno znany
::: proszek do tuczenia świń :::
„SMAKOLIN"
jest najlepszy nietylko do tuczenia świń, ale także do tuczenia innych zwierząt domowych.
Do nabycia
w Drogeryi św. Jana
L. Grygiewicz -- Racibórz
tylko Wielkie Przedmieście 12.

Polecam na święta wszelkie artykuły na
stół gwiazdkowy: orzechy, pierniki, ciastka stołowe i t. d.
do pieczenia: migdały, rodzynki, mak, marmeladę, świeżą margarnęy palmin i korzenie.
Na podarki gwiazdkowe polecam: likiery, wina, cygara i papierosy.
Przy zapotrzebowaniu proszę o łaskawe poparcie.
Jan Dobrzinsky, Racibórz
Nowa ul. 11.

Baczność! Baczność!
Chcecie Waszemu małżonkowi lub narzeczonemu zgotować
uciechę gwiazdkową
proszę się zwrócić do
domu cygar Fr. Grigarczik, Racibórz
Długa ul. 8.

Stosowne podarki na gwiazdkę

jak mydło toaletowe, parfumy, ozdoby na włosy
w ładnych kartonach podarkowych, grzebienie,
szczotki do włosów, lusterka w wielkim wyborze

Schönheitsquelle Racibórz

Artykuły dla pielęgnowania ciała.

Zaoszczędzi się bardzo dużo,

oddając stare swoje kapelusze (bez różnicy czy męskie, czy też damskie) welurowe, pluszowe, z włosia lub filcowe do nas, jako do zdolnej fabryki do chemicznego wyczyszczenia, farbowania, przeprasowania lub też przenicowania. Są one potem daleko lepsze, aniżeli obecne nowe kapelusze, które po większej części zrobione są z włókien drzewnych lub dodatku papierowego.

Równocześnie polecamy nasze nowe

kapelusze damskie

po cenach fabrycznych.

Wdowa Hanske, Racibórz

ulica Solna 12,

następczyni fabryki słomianych i filcowych kapeluszy „Venus“,
Spółka z ograniczoną poręką w Katowicach.

Telefon nr. 2041. Telefon nr. 2041.

Obrączki ślubne

po zniżonej cenie

dostarczam od 10 mk. począwszy, dla tego bez konkurencyi.

Przy dodaniu złota wykonanie w ciągu 24 godzin w każdej formie i wielkości.

Wielki wybór w
zegarkach, towarach złotych i srebrnych.
(Zakupno odłamków złota, srebra i platyny)

żaden skład **R. Duda** żaden skład

tylko ul. Odrzańska 23, I piętro

Przy zakupnie towarów proszę powoływać się na naszą gazetę!

Sztucznych

NAWOZÓW

już nie potrzeba!

Nowym nadzwyczajnym wynalazkiem dla rolnictwa jest

„Gohn'a uprawa nawozem“

(Gohn'sche Dünger - Kultur),

która każdemu rolnikowi umożliwia, swój naturalny nawóz (mierzwę, gnój) zupełnie bez trudu i bez kosztów pomnożyć trzy i kilkakrotnie. Nie potrzeba sprowadzać surowców lub sztucznych środków pomocniczych gdyż każdy rolnik owe dotychczas dla niego bezwartościowe a teraz do owej manipulacyi potrzebne surowce w niewyczerpanej mierze w swem obejściu posiada.

Za pomocą „Gohn'a uprawy nawozem“ może każdy rolnik swe dochody i swe żniwa conajmniej podwoić.

Niemiecki patent państwowy D. R. G. M. i patenty zagraniczne w wszystkich krajach cywilizowanych zameldowane.

Prawo do korzystania z tego wynalazku (licencya) ze wszystkiemi szczegółami, jak: dokument licencyjny, sposób i wskazówki wykonania oddaje się każdemu za jednorazową opłatą tylko *50 marek* za poprzedniem nadesłaniem kwoty lub pobraniem albo na pocztowe konto czekowe 18784 Frankfurt a. M.

Jeżeli się zważy że rozchodzi się tu nie o książkę pouczającą, lecz o prawo korzystania z znamienitego nowego wynalazku w dziedzinie rolnictwa i nieocenionej wartości, który każdego rolnika uwalnia od troski w jego „kłopotach nawozowych“, to cena ta wobec bezwartości naszych pieniędzy jest nader niska.

Kto prawa korzystania z tego sposobu (licencyi) nie nabył a mimoto wykonanie uskutecznia, ten według prawa patentowego karanym będzie do jednego roku więzienia i 50 000 marek grzywny i musi szkodę wynagrodzić.

Rolnicy! Przygotujcie się do zasiewów wiosennych i zamówcie natychmiast *„Gohn'a uprawę nawozem“* — *„Gohn'sche Düngerkultur“*, jeżeli z Waszemi dochodami nie chcecie w tyle poza waszemi kolegami pozostać.

Gwarancya: Natychmiastowy zwrot pieniędzy, jeżeli to, co powyżej powiedziano, nie odpowiada rzeczywistości.

Deutsche Düngemittel - Industrie
Max Gohn, Wiesbaden, Nerotal 14

Cielne krowy

stoją na sprzedaż

Racibórz, Zwingerstr. 21.

Chusty na głowę i do okrycia
jako też
suknie, jaki i t. d. i t. d.
farbuje najlepiej
Berlińska farbernia kunsztowna
Herm. Schliewe, Racibórz.
Główny interes Długa ulica 42.
Proszę pokładnie zważać na nazwisko i nr. domu.
Drugi skład Tumska ul. nr. 3
obok [illegible]

BANK LUDOWY

spółka zapisana z nieograniczoną poręką

w Raciborzu ul. Panieńska 16

Telefon 187. Telefon [illegible]

(we własnym domu) oraz filja

we Wodzisławiu, Rynek nr. 7.

przyjmuje depozyty (oszczędności),
płaci od nich 2 do 4 procent wedle wypowiedzenia od dnia wypłacenia.

udziela pożyczek wekslowych,
reguluje hipoteki,
dyskontuje weksle kupieckie,
t. zw. prima weksle,
urządza konta bieżące
dla kupców i przemysłowców.

Bank jest otwarty dla Publiczności w dni powszednie od godz. 8 rano do godz. 12 w południe.

Całe urządzenia pokojowe, garnitury pluszowe, jako też pojedyńcze meble kupuje się najlepiej i najtaniej u mnie.

G. Scheuckert,

Panieńska ul. 2 **Racibórz** Panieńska ul. 2

Biuro miernicze
L. HUPKA

zaprzysiężony miernik,
Racibórz, róg Oberwallstr. i Sandstr.
Telefon nr. 678.

Szan. Publiczności zwracam uwagę na mój wielki

skład drzewa

Polecam
heblowane deski sosnowe, świerkowe, randówki, belki na dachy, szalówki, drzewo (Halbholz).

Łaty, belki i krokwie
rozmaitej długości i grubości.

Dyłówki heblują się w moim własnym warsztacie wedle życzenia

Suchy materyał dla stolarzy
każdego gatunku i każdej grubości.

Zwracam uwagę, iż mam tylko dobre drzewo na składzie i proszę o łaskawe poparcie.

Cały mój skład drzewa znajduje się przy
ul. Bozackiej 56, obok tunelu kolejowego.

J. Tichauer, Racibórz-Ostróg
piła parowa i handel drzewa

Baczność!

TEATR AMATORSKI

Towarzystwo śpiewu „Echo“ w Raciborzu
urządza w drugie święto, dnia 26. grudnia b. r.
na sali „Strzechy“, Wielkie Przedmieście 38
PRZEDSTAWIENIE JASEŁEK
pod tytułem:
„ŚWIĘTA NOC“ czyli „NARODZENIE ZBAWICIELA“
Obrazek relig. w 7 odsł., oprac. przez L. Grygiewicza.
Wspaniała dekoracya i mnóstwo efektowne.
Ceny miejsc: 5.00 rezerwowane, 4.00 pierwsze, 3.00 drugie i 2.00 miejsce do stania.
Bliższe szczegóły na afiszach.
O liczny udział uprasza **Zarząd.**

Konrad Donix

fabryka wyrobów woskowych i handel mydła.
Racibórz, Tumska ul. 9.
Świece kościelne.
= (zniżona cena) =
Kadzidła, drzewiane węgle.
Świece domowe wszelakiej wielkości.
mydło i artykuły do prania.
Odsprzedającym strzyżony rabat.

Przepaski
na przepukliny

rozmaitego rodzaju poleca
Emil Dittert,
Racibórz, Rynek

Agitujcie
za naszą gazetą!